

CIMELIA

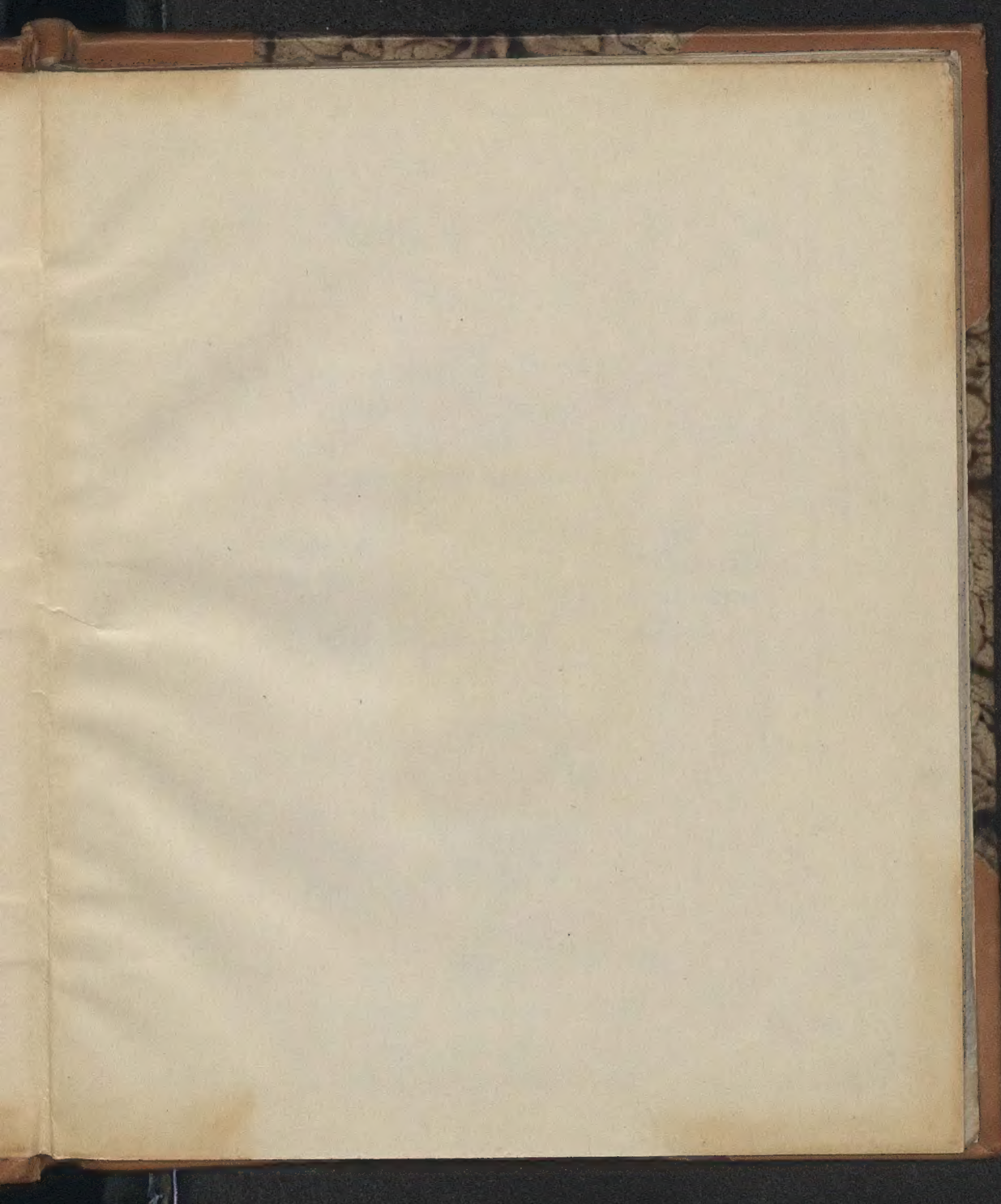
Qu 5803

Apr. J. Kyaga 1933



5803

CIMELIA



Cim. Qu. 5808

1-27
W śiádane ná Woynę
Kazanie,

Gdy Niezwyciężony y Bogu miły Krol Pol-
ski y Szwedzki / ZYGMUNT III. Pan
nász Miso: ná koniá swego do Isłant
z woyskiem wśiádác miał.

Czynione od X. PIOTRA SKARGI Soci-
etatis IESV, Káznodzieie tegoż Krolá I. M.
w Wilnie w Niedziele po Národzeniu prze-
czystey Mátki Bożey. Roku Pán-
skiego, 1601.



W KRAKOVVIE,
W Drukárni Andrzeiá Piótrkowczyká.

Roku Páńskiego, 1602.

Do Czytelniká sprzydadnego.

Cm. Q. 5803



Zbudzony jestem wielką przyczyną na wydanie kazania tego, Bogoboyne Czytelniku, i Minister ieden heretycki w Szczecinie w Pomorskiej ziemi Dániel Kramer tak długie v sy máiac, w Szczecinie słyseć mógł, com ia na kazaniu w Wilnie w Litewskim Księstwie mówił. Kto mu ie odniósł, y na Niemieckim ięzyku przetłumaczył nie trudno się domyślić: iż taki iako y on. Bo go Conſederatem swoim sowie, to jest Kościoła Kátholickiego y Krola P. N. M. nieprzyiaciel, nieżyczliwy Koronie tej, sábiad sádrádlivy, któryby rad nieprzyiaciele páństwa tego, w którym sam pokoiu y dobrego mienia sáżywa, ná sýię náse wsádził. gdyś te życzliwość powinna dobrych poddánych, która Pánu y Krolowi swemu obrony y zwycięstwa od P. Boga prósa, y swemi go błogostwienstwy na wojnę żegnáia, obrocił w ohydę y pośmiejch do ludzi, y spotwarzył słowa spókoyné y prawdziwe, y przydał to czego nie było, iako się to z iego pisania nişey pokáże. Miánováć się potym moie ten słuchácz moy y tłumácz. Bo się iego wypis á cień mego kazania w Toruniu zázwił, y tárn się rozpísował, á doszło się to, kto zám taki z Torunia ná ten czas w Wilnie był, á słowa iego ktorými to moie kazanie speći Slaska go Polşczyzna wydáia. Nikt mi o to kazanie w Wilnie y we wşytkiej Litwie nie przymowił, áni ſemrał: y onſem wşyſcy Oyczyznę y Krolá swego miłowácy, choć teſ y inſey religiey ludſie, dziękowali: sam ten ieden ná nie sáboláł. By wşdy ie był tak nápiſał iakie było nec nie vmnieſyáiac áni przydáiac, nie byłaby taka obrázá, y gdyby był mnie o nie próſił, iabym mu ie był sam wydáł. Leć z przyjámi wielkiej ku Krolowi I. M. Panu swemu, y ku nam Bogomódlcom iego nie tylko ſłowá moie skrocił, wynwrocił, spotwarzył, odmienił, oſpecił, ále ie y ná Niemieckim ięzyku przeloſynſy, do takiego cśłowieká přeſtał, który ie pod práſę dáł, y w niſzym iádem ſgłozował y zelył, y po wşytkich Niemcách y Koronie tej, w Prutích zwláſcá y w Litwie rozmióſł. Pokazał ten Miniſter, nie tylko lekkie ſerce ſwoie y niemádre, předko y jednemu niwiewi iákemu wierzace: ále y iáď ſwoy ná koſciół Boży. Ieden sam titul który temu kazaniu memu dáł, wşytkę iego mowę ná fałſz potępia, który taki ieſt: Stráſliwe y ſrwie přágnace Piotrá Stárgi Jeſuity Kazanie ná to pytánie: Jeſt ſie wiárá heretykom dorczyńmáwáć máz. O ktorým pytániu y tráktacie áni mi ſię ná ten czas ſniło. Co przydał y iaki wykład ná mię, y ná cści godný zakon moy y wşytki niwinné bráty moie polozył: ná końcu ſię kazania tego troché przypomni. Niech ie czytáia ci co mię ſłucháli ſyni, y předmięſy ludſie náſy, od Krola I. M. poczány, ieſli iakie było, á ieſlim eo vmnieſył z rzeczy ſámych ábo przydał, niech mi ſię wſydzic káſa, ábo niech rękómá ſwemi prawdę vmácniaiac ono podpíſuiá. Co iuſ vczynili, y podpíſy ich ná końcu ſię poloſia. Nie takem ſię ná to kazanie gotował, iakoby do ludzi piſmem iáwnym podáne być miało: ále gdy potrzeba przydáć, nic y popráwić nie káſe. Czytelniku miły přijmi z á dobre. Zaniechałbych tego potwarce, by tylo ná moiey oſobie kłamſtwa iego zoſtawáły, gdyſ mi potwarzy heretyckie rádoſć w Bogu przynoſia: ále iż po wşytkich Niemcách kilakróć iuſ te kſiaſki wypráſował, y bárzo zakon moy y Jeſuity wşytkie zé mogł ſebyt: milczec ſię nie godziło. To kazanie moie takie, z láſki Bożej było.

142.
3.

W śiádáne ná Woynę Kazánie.

*Vertente anno, eo tempore quo solent Reges ad bella
procedere, misit David Ioab & seruos suos. &c.*

2. Reg: II.

NA potrzebne y spráwiedliwe woyna / drugdy sami Krolowie osobami swoimi iada / drugdy ie przez Woiewody swoje albo Wodze woyska odprawia / wedle roztropności y czasu y potrzeby. Moyses przez Jozuego / y inne swoje stársze / bitwy odprawował / a Dawid mało nie ná kazdey sam być chciał. A raz mu sie to nie dobrze powiodło / iż go mało obzYM ieden Jesibenob nie zabił / by go był Abisai nie obronił. Za czym sprzysięgli sie żołnierze jego / mówiac : Nie poydziesz już nigdy z nami ná woynę / abyś nie zgásił świece Izrael skiej. A drugi raz gdy sie z żołnierstwem swoim do woyska biał : rzekł mu lud wszytek : Nie poydziesz : Bo choć my więcej / y choć połowice nas pobija / ná to dbać nie beda : Ty sie sam za dziesięć tysięcy liczysz. Miedzy Chrześcianstimi pány / Cesarz Theodosius mnieyszy / y Honorius y Justinianus y inni / nigdy sami ná woyny nie iezdzili / ale przez Woiewody swe / Stilikoná / Aëciusá / Belisariusá / Narsessá y inne / szczęśliwie wszytko odprawowali. A Theodosius wiełszy y Heraclius y inni Krolowie y Cesarze żadney wyprawy wojenney nie opuścili / y osobami swemi bitwy zwodzili. Także y innych wiele. Wszytek ten rozmyśl ná roztropności y baczeniu dobrym zawisł. Lepiej podobno gdy dla niesbezpieczeństwa sami Krolowie nie iada : ale gdy albo potrzeba wyistka / albo miłość wielka wyciąga / iż za lud swoy Krolowie

Exo.d: 17.
Num: 31.

2. Reg: 21.

2. Reg: 18.

Baronius Tom:
5. 6. &c.

Kazanie wsiadane na moyne.

Iowie zdrowia nie żałuj / y ten swoy Krolewski wrząd przez sie sami odprawia : iest wielce co chwalić / y za to dzieki wielkie oddawać / y miłości y posłuszeństwa ku Pánu przy czyniać. A iż tak P. Bog Krola y Pána nášego M. sprá wil / iż sam osoba swoia na te woynie Istantek w imie Bo że puszcza sie / y zdrowie swoje páńskie w niebezpieczność kładzie : oddałem mu káplani żold y służby naše na woynie powinne. To iest / ofiary przeswiete y modlitwy / proroc two y błogosławieństwo. Bo te są kápláńskie powinności na te taka wyprawe / pożyteczne w Bogu / dzielne y zwy czayne / y w piśmie s. opisane są.

Ofiarował Sámuel káplan za lud swoy bórántá Pá nu Bogu / gdy z Filistinami bitwe zwieść miał. y mowi pi smo : Gdy Sámuel ofiarował zertwo Pánu / a Filistinowie záczeni bitwe przeciw Iśráelowi : P. Bog gromy na nie pu ścił / z wielkim grzmotem / y zastraszył / y byli pobici od Iśráelczyków. Tak wiele przemogła ofiara ona bydleca. A coż nášá ktora ma w sobie ciało y krew odkupiciela nasze go : Modlił sie Moyses gdy Jozue z nieprzyacielem bitwe stoczył : reku iego podniesienie / wygranie dawáło / spuszcze nie ich / wtracało. A coż gdy kóściół wszytek przez Christusa / z podniesieniem reku iego na krzyżu prosi / iáko takiego poś rzednika máiac / zwycięstwa nie wprosi : Pan Bog bez ká planow na woynie ludowi swemu wychodzić nie kázal / aby woyská wszytkiego modlitwami swemi bronili / y trábami o nymi nieprzyaciela strąsyli / y słowy mocnemi do meściwá żołnierze zapaláli / y serca ich przytomnością Boskiej po mocy wweseláli. Josaphát z káplany śpiewáiac wielkie zwycięstwo otrzymał. y inni nabożni krolowie y wodzowie nawyższy / ta sie nádzieia modlitew kóścielnych na woynie wspierali. Przetoż duszycie Pánu Bogu swemu na tey wy prawie. Bo kápláńskie ofiary y modlitwy wszytkiego kóścioła nie tylo tey Korony / ale y innych Kátholickich stron za was nigdy nie vstána. Proroc two

1. Reg: 7.

Exod: 17.

Deut: 20.

2. Paral: 20.

144

Kazanie wiśdane na wojne.

5.

Proroctwo też káplanow Boga wáfego może wam
wielkie serce czynić. Ludzka dworność y teſliwość bázdo
by rada przyſle przypadki wiedziała. Poganie nigdy bez
wrozkow ſwoich y proroctw od káplanow y pyćania o po-
wodzeniu nie ſli na wojne. y rozmáicie ie czarci do ktorych
ſie wćiekáli / ofukawác byli zwykli / ſámi niewiedzac nie pe-
wnego / chyba by im byl p. Bog wiedzieć iáká prawde do-
puſcił. A ſmieie ſie z nich Izáiaſ y Ezechiel / niewiádomoſć
im y kłamſtwo zádać: Stánał práwi / krol Bábilonſki ná
rozſtániu dwu drog / wrozek ſukáiac / ſtrzały mieſał / pytał
ſie báłwanow / rádził ſie oſiar. Stoi z ſwemi wieſzeſkami y
czárowniki ktory ná gwiazdy pátrza / y mieſiace licza / aby
z nich to co będzie opowiedzieli. Lecz ſie oſtáli iákó ſtomá /
ogień ie popalił. Ták y Juliana Apoſtáte ofukáli Philo-
ſophowie y czárownicy y czarci iego / zwycieſtwo mu obie-
cuiac tam g dzie y ſam zginał / y woýſko we zlym bázdo rá-
zie wwieził.

Iſai: 47.
Ezech: 21.

Cedr: in copen.

Baron: Tom: 4.

Lecz wierni w ſtárym y w nowym zákonie / te teſknoſć
y dwornoſć gáſili / prawdziwymi proroki ſwemi / gdy ná
wojne ſie wybieráli / w Bogu ktory ſam wſzytko wie / y w
ktorego wſzytko ieſt nim ſie ſſtánie / nádziecie máiac / ktory
ſwietym ſwoim káplanom kiedy chce rzeczy przyſle ozná-
muie / á ofukác nie móże. Ták Dawid záwzdy káplanow
ná wojne idac pytał y Ephod przykládác kázal. Ták ſie Jo-
záphát rádzi Elizeuſá y Micheaſá / y inni ktory ſie ná pra-
wdzie ſlug wiernych Bozych / ktorey w p. Boga ſukáli o-
mylić nie mogli. W nowym zákonie Theodoſius wielki / Ja-
ná ſie onego Puſtelnika rádził y pytał / y zrozumiawſzy pra-
wde y powodzenie / wielkim ſercem ná nieprzytácioly iák
chal. S. Benedict powiedział Totili / co ſie z nim ná wo-
yách dziać miało.

1. Reg: 30.

3. Reg: 22.

4. Reg: 3.

Baron: Tom: 5.

Alle to nie ieſt poſpolity dar áni ordinárium talentum;
przy nas káplamiech wáfych / chyba z oſobliwoſci obia-
wice

Ecd: 3.

2. Reg: 10.

1. Mach: 3.

nia iakiego Boskiego do iednego ktoregoby sobie P. Bog
na takie proroctwo obral/ w ten czas kiedy sam chce. My
kapłani kościoła świętego mamy proroctwo pospolite y
od P. Boga dane/ y naukę na tęskność waszą/ gdy sie o po-
wodzeniu na wojnie pytacie/ ktora taka jest: Co P. Bog
ma czynić o tym sie dwornie nie pytać/ bo to tobie potrze-
bno nie jest/ mowi Medzec/ czyn to coć Pan Bog rozka-
zał/ y o tym myśl twoje zabawiay. Czyń co dobry rozum
y potrzebą wyciąga: a ostatek y powodzenie wszytko Panu
Bogu odlecaj. Jako Joab on mowił: Wojujemy y czynimy
o lud nasz/ y o miasto Boga naszego: a Pan Bog uczyni to
co dobrym jest v niego/ albo to co mu sie podoba. Toż y dwu-
gi mowił: Opatrzysz wszytko czego do bitwy potrzebą:
potkamy sie meżnie z tymi ktorzy na zgubę naszą przysli: a
iako wola będzie na niebie/ niech sie tak stanie.

Nieśmy dwu niebieskich na te wojno wodzow/ to jest/
sprawiedliwość y nabożeństwo; a wszytko sie nam powie-
dźcie. Ci dwu Woiewodowie niech sprawiua woyską was-
zą/ a Pan Bog napelni was weselom/ y da zwycięstwo re-
kom waszym. A iż sprawiedliwość idzie z wami/ gdyż nie-
tylo sprawiedliwa/ ale przymusona na obrone wojno ma-
cie: prorokować wam o szczęściu y o powodzeniu dobrej
myśli dawać nie przestaniem. Jako iasne jest niebo/ tak ia-
sna jest krzywda wasza przed Bogiem y ludźmi od tego nie-
przyaciela/ ktory pierwey krolestwo Szwedzkie Panu na-
szemu/ synowcowi swemu/ wydął/ wiary poprzysiężoney
iako poddany y porucznik nie dotrzymał/ towarzysze swoje
do rzadzenia państwa onego iemu przydane pozabiał/ na
krew swoje y Pana swego rękę podniósł/ woysko przeciw ie-
mu postawił/ krew wielu ludzi niewinnych rozlał. Potwa-
rzy na Pana swego dziwne włożył v poddanych iego Szwes-
dow/ iakoby żołnierze Krola pana naszego mięso ludzkie y
bzieci iedli/ iakoby ie dla religiey wszytkie wygubić miał/ iako-
by

Koby nikomu słowa nie dotrzymał / á iż sam Krol Szwedzi
ti y Polski umarł / y sami Polacy opánować Szwecyę chcie-
li. Co z iákim wstydem y złością rozstawiał / niebo sie y zies-
mia dżiwuie. Játo wżdy tym potwarzom głupi y niebá-
czni wierzyć śmieli / znáiac Pána swego przyrodzonego do-
brym / świętym / y lástkawości pełnym :

Ná tym dosyć nie miawşy / á Pána wlasnego ziego
Krolestwa oyczystego y dziedzicznego y synowcá swego wy-
rzućiwşy : śmiał sie tárgnać ná dom y komore Krolestwa
Polskiego / ná Tflantsta ziemie / żadnego opowiadania
woyny wedle cnego zwyczáiu rycerskiego nie czyniac / gdy
sie nié nie spodział á zamki nieostrożne stały / práwá do
Tflant nietylko słusznego ále y wymyszonego (bo y teraz
wymyslić go nieumie áni może) nie máiac : zamki y dżier-
żawy Krolestwa Polskiego y W. X. Lit : pobral / krew ludz-
ká rozlał / żołnierze pozabijał / w niewola wiele niewinnych
zápedził / káplanom niezbroynym / niewolniki ie czyniac
y ná wygnanie zásyłaiac / y kóściołom Bożym nie przepu-
ścił / mowiac : Papiestwo wykorzenie / á Polakiz Tflant
wypłoszyć mam wola / y ná tom przybył. Ktoż cie wżdy po-
stał : Ktoć ták sumnienie rozprzestrzenił / iż ná niewinne
miecz swoy ostrzyż / iż cudze bez práwá żadnego śárpaş :
Sam piekielny mistrz / Ktory meżoboyca był od poczatku /
tego cie náuczył. Boże dayci wpańietanie á wyrwi cie z
reki y z tákich grzechow y niewoley iego. P. Bog Ktory tá-
kich złości y krowie rozlania zákazał / pomoca wáşá ná czár-
ty iego bedzie / dufaycie mu y sprawiedliwosci swoiey.

Ioan: 1.

Jedno drugiego wodzá słuchaycie / to iest / Diabozęń-
stwa. Boycie sie Pána Boga zastępow / Ktory w swoich
reku zwycięstwo nośi / Ktory iednym kńieniem swoim zwy-
cięstwa dáie / Ktory podczas odwołczy sprawiedliwość swo-
ie / á dla grzechow ludu swego / moc dáie y zwycięstwo łus-
pieżcom niesprawiedliwym / áby y grzechy swoich slug w-
karał

Prou: 4.

Karal / y hárde á wydzieráczé y złości swéy dusájące wyżšey
podmózšy / okrutniey rostráčil / áby šczęście głupich kto-
rzy ná odmiennosti tego nie pátrza / iáko Pišmo mówi / zá-
tráciło ie. Jesli grzechy pokuta przystoyna z sercá swego
wyrzúcié / weyźrzy P. Bog ná sprawiedliwosc wáše / y od
košciolá y synow swoich oddali sromoté / y wielkie imie swo-
ie y košciolá swég Kátholickie^o wyniesie / iž poznáia co to
Bog Kátholicki / y iáko swoich bronić á bluźnierce niespra-
wiedliwe ponižáć umie / ktorzy nie temu Bogu práwemu /
ále síle y śmiáłości swéy y dyabelskim prorokom y czárom
swoim dusáia / á w ták niesprawiedliwéy wojnie dusáć prá-
wemu Bogu ktory im tákich złości zákázuie nie moga / y
odwrocone od niego serce mieć musz.

- Deut: 20. A iž nie tylo ofiar / modlitew y proroctwá / ále y błogo-
sławieństwá ná te wypráwe od nas káplanow swoich cze-
2. Par: 20. kacie: słušnie to czynicie. Bo P. Bog w zákonie rozkázal /
Num: 6. áby káplani woysku ludu tego ná wojne idacemu / błogo-
sławili / y wielkie serce ná nieprzyiácielá czynili / á boiaźń
Deut: 20. od nich oddaláli / Boska im pomoc y reke obieciuiac. Wzy-
wać / práwi / imienia mego káplani ná syny Isráelá beda /
Num: 22. á ia im błogosławić bede. A w zákonie przyrodzonym po-
ganie o swoich báłwochwálskich káplanách to trzymáli: iž
im swoim błogosławieństwem pomoc ná wojnie dáć mo-
gli / ich nieprzyiácielé przeklináiac. A mowił krol ieden
Pogáński do czárowniká swego: Wiem iž komu ty błogo-
sławiš / będzie błogosławiony / y przekletý będzie ná tego ty
przeklectwo wypuścisz. Co on omylnie rozumiał o fałšy-
wych sługách šatáńskich: to wy o prawdziwych sługách y
posláncách Božych bez omyłki zá przywileiem káplanom
od Boga dánym / nabožnie wierzyé: iž gdy oni ná wá-
mi imienia Boskiego y pomocy wyzwoáia / P. Bog wam
sam błogosławi / iáko sam obiecal / gdy mowić y wołáć z
Eccle: 36. Medrcem do Pána Boga będziecie: Wedle błogosławień-
stwa

stwa Aaroná wezryń Pánie ludowi twemu. Niech Prorocy
twoi w prawdzie sie wiscza.

Jam nie jest tak śmiały ani hárdy / aby ch to błogostá-
wienie samo tylo dawał / ale ie wam dáie y nawyższy Ká-
plan / y wysysey tego krolestwa Biskupi / zwlaszcza Primás
J.M.X. Arcybiskup Gnieźnieński / ktory o to Processy swoje
po wszytkim krolestwie z modlitwami peronemi rozestál / y
tę tu przytomny Wileński pásterz wás / y wsytek kóściół Ká-
tholicki rece swoje do Boga zá was podnosi / boiac sie o zle-
żywość imienia Kátholickiego y wytorzenie wiary s. z
Iflantckiego páństwa / ktore sie už málo przez te nieprzyja-
cioly Boże nie skonczylo : boiac sie aby heretyk nie rzekł ; á
gdzież Bog ich Kátholicki : niech im pomoże / niech ie
wybawi / puszczaiac nasmiwiska ná Boga y Pána za ste-
pow / ktorego my chwalim y iemu sluzym. A my do niego
wołamy : Nie zapomni Pánie słow nieprzyjaciół twoich /
hárdosc tych ktorzy cie nienawidza podnosi sie záwždy.
Mamy po sobie wszytkich dobrych zyczliwosc / y sami cnotę
miluiacy przeciwnicy w wierze / widza iásna iáko slonce krzy-
wde náse / y práwie reka mácáia ciemności y zlosci niespra-
wiedliwych nieprzyjaciół nášých.

Psalm 79.

Uzyie ná to błogostáwienie słow Bozych przez wsta-
Báláamá onego puszczonych / y w iego wárgi wlozonych /
z błotá zloto brác bedziem / sercem sie iego zlosliwym y bá-
wochwálskim bzydzac / á słowá Bože° błogostáwienia
ktore on mowić musiał / ná was kładac. Schylcieś tedy
głowy / už tak zacynam. Ná wysokię gorze Phogor ; ná Kátholickię o-
poce y gorze / o ktorey pisál Isáias / stoiac / á w Duchu ná
oboz wás pátrzac / ná miásto ruchome / ná rynki y vlice no-
śitelne / widzac ie mowie : O iáko piękne tabory y namioty
ludu Božego.] Pięknyś obozie náš nietylo przypráwa wo-
ienia / meznym rycerstwem / mocna iezda / y cierpliwa á

Isaia 2.

Num: 24.

Kazanie wsiadane na wojnę.

śmiała piechota: ale y Krolewska obecność / która w nim
 iako najświeższa gwiazda świeci / y wojsko wszytko ozdab-
 bia. Piękny rycerstwem domów wielkich / sława y szczę-
 ściem wojennym ozdobionych. Piękny z mądrego y sta-
 rego wodza / który Krolowi Pánu swemu wielkie zwycię-
 stwa zwykł przynosić / y teraz świeżo z Multan przyniosł.
 A nawietś piękność twoją z nabożeństwa Kátholickiego /
 iż w tobie służba Boża nie wstaje / y prześwitych używanie
 Sakramentów. A naozdobniejsza jest śliczność twoją
 sprawiedliwość / za którąś się wziął y która z toba idzie.
 Piękny miłością służby Bożej / o której się wykorzystanie
 gniewaś. Śliczny miłością ku oyczyźnie y braciej swej /
 na której wkrzywdzenie y zelżenie patrzyć niechceś. Pie-
 kny iako pągorki górne y ogrody przy rzekach / które mi
 polewają.] Błogosław ci Bogu. Rozszerzaj miejsce ta-
 borów twoich / y rościągaj płotną y stopy namiotów two-
 ich / długie czyn powrozki / y pobijaj glebiey gwoździ two-
 ich / bo y w prawo y w lewo się rozpustysz y w pustych mia-
 stach mieścić będziesz. Nie boysz się / nie zawstydzisz się ani
 pohąbniesz. Opánuje cię ten co cię stworzył / którego Pa-
 nem wojskowi zowią / odkupiciel twój / Bogu wszytkiej zie-
 mie. Ten cię w obronie swojej Pánstkiej ma / ten cię po sinu-
 tku pocieszy / iako mówi: Na czas krótki opuścilem cię / iż
 zamki zdradliwie bez odpowiedzi łakomy y niesprawiedli-
 wy nieprzyjaciel pobrał / y tak wiele niewinney krwi rozlał:
 ale w miłosierdziu moim do łupy cię zbiorę y vmocnie. Co-
 day Boże / Amen.

A drugim ieszcze słowem błogosławim wam / mówiąc:
 Nie mąś bálwanów w obozie tym / nie widać tam bálwo-
 chwálstwa; ale Pan Bogu iego / y traba zwycięstwa Krolew-
 skiego w nim jest.] Śláski Bożej wszytko wojsko iednego y
 prawego Boga Kátholików chwali y iemu służy. Jesli co
 jest trochą heretyków / tybyscie rádzi P. Bogu pozyskali.
 náuka

Kazanie wsiadane na wojnę.

nauta sieich y zaraza brzydzące / ale iako sąsiadami nie gwał-
dzące / a o ich nawrocie narwyższego Boga prosicie / mo-
dlac sie / aby towarzysztwo ich ktorogo wś nie możecie / skody
wam na łasce Boskiej nie czynilo / y gniewu iego na was
nie przywodziło / a one rączy do iedności wiary s. wpra-
wowało. A gdy taki wmyśl macie / a miłością grzechy cudze
pokrywacie ; odpusćci wam P. Bog / y trabe zwycięstwa
Krolewskiego wślyście / gdy wołać z radością beda : Wy-
grana / wygrana / tyl podać nieprzyjacieli wcieka ; P. Bog
go zastraszył y złe sumnienie potepił / a Krolewską sprawi-
wliwosc gore wziął / iż go P. Bog osadził / y nieprzyjaciela
iego takim wyrokiem potepił. y będzie głos radości y wybaw-
wienia w namiotach ludzi sprawiedliwych / iako Psalm
mowi ; a boleść y wciekanie y zguba w namiotach ludzi nie-
zbożnych / ktorzy na cudze sie targają / y darmo y bez przyczyn
ny krew ludzką rozlewają / y pokoy ludzkom potrzebny od-
ganiają. Prosimy też pokornie P. Boga naszego / aby tych
żołnierzy / ktorzy wielkie skody y łupieństwa poddanym y
ziemi tej w ciągu niu uczynili / nieściescieniem wojennym
nie karał / a na popospolita nas wszytkich potrzebe y sprawi-
wliwosc / a nie na ich grzechy patrzył. A odpuszczaymy im
przed P. Bogiem / wojennym przypadkom / bez ktorych być
nie może / y grzechom naszym te karania Boskie przyzyczai-
ć / a pod miłosierną sieretę iego podać / aby z nami nie
wedle złości naszych postąpił / ale wojenna sprawiedliwosc
nasze sprawiedliwy sędzia światą wszytkiego błogosławił.
Co day Boże / Amen.

Trzecie ieszcze slowo błogosławieństwa wam daliśmy :
Owo lud iako lwica powstanie / y iako lew sie podniesie /
nie leze / aż to co wchwycił pożrze.] Da wam Pan Bog
lwie serce na nieprzyjacioly wasze / y gniewem lwice ktora
sie o dzieci rozładła / napełni myśl wasze. Dzieci y syn wasi
ktoregoście z wielką boleścią wrodzili / iest ziemią] flanta-
cka.

Iosue 7.

2. Paral: 17.

Num: 23.

Kazanie wsiadane na wojnę.

eka. Uabyliście iey / gdy ia mocny y na on czas wszytkiey
 Europie strąśliwy / Iwan Moskiewski opánował wielkim
 rozlaniem krwi swojej / y niezliczonemi nakłady przez trzy
 lata z Krolew wieczney slawy y wojownikiem wielkim Ste-
 phanem / wojne dosyć ciężką wiedliście / syie y zdrowia swo-
 ie na wybawienie Isłan y majątności trącac. Ktora zię-
 mie y pot krwi wásey gdy wam nieprzyiaciel odeymuie / á
 to dziecie wam bierze; iáko sie nie macie iáko lwicą do słus-
 nego gniewu pobudzać / y takiego y tak ciężkiego y tak mi-
 lego rodzaju swego bronić: iáko sie na łwie serce nie zdobę-
 dziecie / prosząc go od P. Boga który sprawiedliwych broni.

A nie mniey pobudzać was ma do dobrego gniewu zel-
 żywość Nalášniyego y Bogu miłego / y wysokimi cnótá-
 mi y niewinnością okraśnionego Krola nášego / ktoremu
 tenże nieprzyiaciel Krolestwo Szwedzkie wydarł / á zdrá-
 dliwie Striy Synowcá swego osukał / wiary mu y przysię-
 gi y poddaństwa nie dotrzymał. A máło na tym mając / ná-
 co sie wielkie y niezwycięzone Krolestwo Polskie y W. X.
 Lit: targał / y sławę rycerską wáse deptać chce / ktorą y w
 was y w przodkach wáseych z láski swey P. Bog podwyż-
 syl. iáko lwi mocni / co wam P. Bog do ręki wáseych dał /
 umiećcie dotrzymać / á wydzierać sobie nie dopuścić / krwi
 nieprzyaciół nie prągnąć / ále pokoiu swego. Bo w tym
 od stárego zakonu Chrześcianstwa miłość różnemi was czy-
 ni / abyście y nieprzyiaciele miłowali / á o swe czyniac / y
 krzywdy / y stomoty / y zelżywości Krolowi Pánu nášemu
 y wszytkiey Koronie nie dopuszczając / meźni y w Bogu
 śmiały zostąć. Ná co wam P. Bog láski swey niech przy-
 czynia dla świetey chwały swojej: niech on náuczy rece
 wáse do boiu y pálce wáse do wojny. Wybaw was ná-
 wyższy Bóże z upadków y pokus / á w imię iego przestákuy-
 cie mury. Niech weźmi rąmioná wáse iáko łuk z miedzi /
 y ręka swoja niech podeymuie was. Niech sprawiedliwi
 y niewinni

Psal: 143.

Psal: 17.

Sap: 10.

152

13.

Kazanie wsiadane na wojnę.

y niewinni pobiora łupy niebożnych / á niech pokorny lud
twoy wysławia wielkie imie twoie / Pánie / y zwycięska reka
twoie / ktory czyniż sad y sprawiedliwość / á z pászczetki zło-
śliwych dobre wybawiaś / Amen / Amen.

Dawśy wam blogosławieństwo / puścmy ná nieprzy-
taciele przellectwo. ktorzy ná Paná swego y ná krew swoie
reke podnośa / y miecz swoy ná niewinnego dobrodziecia
swego ostrza / y cudze wydzieráa / y krew ludzka niewinna
rozlewáa / y pokoy pospolity psuáa / czego od Boga y iákley
pomśty godni? Jesli sie nie ypámietáa á wzłóści y twára
dości serca zostáa / á náśe im modlitwy nie pomagá / pom-
śty náđ nimi nie prágnać / iedno pokoiu swego y pospolite-
go kościelnego szukać / mowiemy to co Duch s. w Psál-
mie mowi: Zámilował przellectwo cudze wydzieráać / y
pokoy / ktory ludziom iest ták iáko chleb do życia potrzebny /
bez przyczyny wzrusáać / ták wiele ludzi gubiać / y iáko gło-
dny niedzwiedź morduiac y śarpáać. Zámilował zbráde
y niesprawiedliwość y tyránstwo / ktore wśytek świat y cno-
tá pobożnych przeklina: niechże to przellectwo nań pád-
nie / niech sie w nie oblecze iáko w suknia / niech iáko woda
do iego wnetrżności przeniknie / y iáko oley do kości sie iego
wkradnie. Czárt niech stoi przy boku iego / gdy go sadzić
beda / niech go potepia / á modlitwa iego niech sie w grzech
obroci. Niech beda krotkie dni iego / á dzieci iego sierótá-
mi / y wdowa żoná iego. Niechciał blogosławieństwa y
pokoiu / y ludzkiej po sobie modlitwy / niechciał ná swym
prześtać / niechciał dobrej sławy / dobrego sumnienia y láski
Bożej szukać: niechże oddalone od niego to blogosławień-
stwo będzie / á przellectwo w którym sie záchochal nań ná-
stąpi. To go niech potka dla wśytek / áby ieden ták wie-
lu ludziom škody nie czynił y dobrego pospolitego nie psu-
wał. Lecz z strony osób náśych / Paná Boga prośić za nie-
przytaciele náśe nie przestájem / áby wśyscy do pokuty y w

Kazanie wsiadane na wojnę.

pamiętania przysię i łaski Bożej uczestnikami w pokoju i
ścielnym stać się mogli. Przez zasługi i mek Pána y Bo-
gá našego Chrystusa Jesusa, który z Oycem y z Duchem s.
ieden Bog zastepow y wysła kroluie y zwycięza
na wieki wiekow. Amen.

Poty kazaniemiole / iako Duch s. na on czas dodawał / y miłość ku
oyczynie y Krolowi J. M. Pánu memu pobudzała. Takie było nie
inakże / y takie sie w gotowaniu moim nájdzie. Oto y ci którzy go stu-
chali ludzie w Krolestwie y w Wielkim Kieściewie Litewskim przedni y
przeciwni / powaga szczerości y prawdy wysocy / podpisuią rękami swo-
mi / y świadectwo prawdziwe dają.

S V B S C R I P T I O N E S.

Ego Benedictus Wojna Episcopus Vilnen: hanc concionem audiui, & te-
stor ita & non aliter esse declamatam.

Petrus Episcopus Varmien: Vicecancellarius Regni Poloniae, interfui huic
concioni, & ita ac non aliter habitam fuisse testificor.

Theodorus Skumin Palatinus Nouograden: interfui huic concioni &
ita factam esse & non aliter testor.

Petrus Wielepolski Marscalcus Curie M. Duc: Lit: praesens hanc con-
cionem audiui, eamq; ita & non aliter habitam fuisse testatū facio.

Simon Rudnicki Maior Secretarius Regni Poloniae, audiui concionem
hanc, & ita factam esse testor manu propria.

Eustachius Wolowicz Custos Ecclesiae Cathedr: Vilnen: Prapo: Trocen:
S. R. M. in M. D. Lit: Referendarius, interfui huic concioni, & non
aliter habitam fuisse testificor, manu propria.

Matthias Wojna S. R. M. per M. D. Lit. Notarius, huic concioni inter-
fui, & ita non aliter habitam fuisse testificor.

Andreas Bobolia de Piaski, huic concioni interfui, eamq; ita & non ali-
ter habitam fuisse testificor, manu propria.

Stanislaus Sieciński Prap: Pultouie. Can: Crac. S. R. M. Secret. huic cō-
cioni interfui, eamq; ita et nō aliter habitā fuisse testificor, manu ppria.

Byłoby na to y do kiltā set świadków.

Zá tym Kládzie sie cień tego Kazania mego / Ktorego w Wilnie ten to
moy Pisarz słuchał / & w Toruniu ie / zkaż mi postać iest / rozpisował / y
na Niemieckie przelożywszy do Szczecina posłał. Jako sie z moim pras-
widziwym zgadza / co w nim opuszcza y przydaje / y iako ie spieci y po-
warcia / obaczyc sie da.

Tytus

Tytuł tāti nāpisał:

Kazanie X. Piotra

Skārgi, Theologā Societatis

IESV. Kāznodzieie Krolā. I. M.

w Wilnie Anno 1601. die na-
na Septembria miāne.

Euangelium Luc: 17.

Gdy wchodzil Pan Iesus do miā-
steczka, zābieżalo mu dzieśieć tre-
dowātych. &c.Factum est autem vertente
anno; eo tempore quo solent
Reges ad bella procedere, mi-
sit Daud Ioab, & seruos suos
cum eo, & vniuersum Isra-
el, & vastauerunt filios Am-
mon, & obfederunt Rabba.
Daud autem in Ierusalem.

2. Reg: 11.

Bogā prośace spotwarzył y telił, y nā śmiech ludziom podał, rā mię boli y kāsdego który Pānu
swemu wierny jest, ā iego rāwoiennā sprāwiedliwōść, y frogie od nieprzyjaciela ykrzywdzenie
kwaia.

Do Pisārżā tego kazania.

Sluchateł znāt mego w Wilnie kazania;
āteś ie nie zyst moich, iedno ābo w gosposzie
ābo w Toruniu pisał, swoiemi nie memi słowy;
Duchem heretyckim nie moim Kātholickim;
nie iāko szczery pawiādācs, āle iāko fałszywy
świādek. Co w moim kazaniu było porzādne-
go y wywodnego, toś opuścił ābo pomieśiał: ā
skād mogeś pociāgnāć potwarz, y czynić iā-
kie do prawdy podobieństwo, toś pilnie pisał,
przydāiac czego nie było. Ostatek swoimeś iā-
dem kacerśkim pospечił y smazał. Czemuś słow
moich nie pisał, gdyś się tāk predkim pisarzem
czynił? A iużby o słowā mniejsza krzywdā, āle
to wielka y ciężka, iśeś wiele nā mię potwarz
y klamstwā naktādł. Ieślić się kazanie moie nie
podobāło: samā życzliwōść ku Pānu y Krolowi
spotnemu, y ku Oycyźnie ktorey dobrodzie-
stwā zāżywās, wczszona od ciebie być miāła, y
miateś do niey iāko wierny poddāny serce swoje
przyłoić, ā nā moie się stawę nie targāć. A i-
śeś iad ten nieżyczliwōści swey nā życzliwē Kra-
lowi Pānu nāśemu M. do obcych Krolestw po-
stał y wydāt, y nā Niemczyznę wyłoił: tu nā-
grubśy grzech twoy y ludzi, y przed Bogiem nā
śadzie iego stānāt. Nānāczam w czynieś mię
ykrzywdził, y prawdę ktoraś miłowāć, y Bogā
prawdy ktoregoś się bać miāt, obrāził. Acz mo-
iā krzywdā mātā, y radzi iā odpuszczać, c zego
lepszego śad sukāiac. Ale krzywdā Krolā twe-
go y mego, ku ktoremuś tę nieżyczliwōść poka-
zał, gdyś iemu błogosławiace y zwycięstwā od



Może Krol iáchác ná woynę / może y nie iá-
chác / może. dla czego? á to dla niebespieczeństwa zdo-
wia swego. Ták iáko sie to przytráfiło temuż Dawido-
wi / o cym czytamy 3. Regum 20. Tráfiło sie że Da-
wid Krol Iſráelski iáchal z woyskiem swoim ná wo-
ynę przeciwko Philistinom / w tym iákiś lott / obzym chłop wielki z na-
rodu Aráfa z wielką łopią przebił sie przez woysko Iſráelskie / bił / sie-
cze / mordue / áz przyſzedł ku Krolowi chcąc go zabić : obaczywszy to ie-
den rycerz żołnierzy Dawidowych / ſkoczył z wielkim niebespieczeń-
stwem swoim / zástawił zdrowie Krola pána swego / y potym go zabił. Zá-
tym iurauerunt filij Israel dicentes ad David : Iam non egredieris nobi-
ſcum ab hoc tempore in bellum ne extinguas lucernam Israel. A ták
dla niebespieczeństwa zdrowia ſwoiego Krol ná woynę nie może iáchác.

B Może Krol iáchác ná woynę / może / może. á to dla czego? dla wiet-
ſzego dodania ſercá rycerſtwu ſwojemu / áby tym śmielej / tym potężniej
nieprzyaciela gromił / bił / siełł / y zwycięstwo otrzymał. A każdy to-
ma z przyrodenia / że woli cały dzień bić ſie przy bytności Krola pána ſwo-
iego / niżli przez niego godziſe : á ták dla dodania ſercá y śmiałości ták
ſe y wprzymiey chęci rycerſtwu ſwojemu Krol może iáchác ná woynę.

C Jedzie tedy wátáſnieyſzy N. Krolu / jedzie o zacne
rycerſtwo Polſkie / jedzie / ále z błogoſławieństwem Ká-
pláſkim. Bede wam tedy błogoſławił iákom wam
dziś rydziſci obiecał / á wielkie wam rzeczy bede poda-
wał / á wietſze niżli my Káplani od was mamy. My
wam błogoſławiſmy / z którym błogoſławieństwem
náſzym zwycięstwo otrzymacie ná nieprzyacioly ſwo-
jé : á wy co nam dawacie? dawacie nam teſć : Bog
wam záplác. Káplanowi rzeczoſo / 4. Moys. 22. Cui
benedixeris, ſit benedictus : cui vero maledixeris, erit
maledictus. To tedy błogoſławieństwo weźmiesz z o-
neg. Bálaámá chociaſ zlego á niepobożnego Káplana.
Bo y zły Káplán / dla wrzodu ſwego / może błogoſławić y
Sákrámentá poſwiećć / ále nie o tym teraz rzecz.

D Czytamy 4. Moys. 22. gdy lud Iſráelski poſiadał Kráiny Cháná-
nejskie y Ammoreyſkie / według ſłow Bojych Abrahánowi pátriárſeſ.
obiecanych. Pobawiſy wiele Krolow przytágneli do gránic Moáb-
ſkich. Krol Moábſki Bálaák poſłał do Syrye po Bálaámá Káplana /
proſząc go áby przyiáchał do niego / á ſi by błogoſławił wojsko tego / á
Iſráelá

A Tut pomieſzał y
pogmatwał / y
ſkrocił to co ſie
rozſadnie mo-
wiło.

B Tej przyczyny
nie było o doda-
niu ſercá, ani
tych ſłow o go-
dzinie y dniu, ina-
cześnie przyczyna po-
kojła.

C To zwoiá rhetorika P. Pi-
ſarzu. My nie ták do wpmínania y
pobudek przyſtepujemy. Co ſie o o-
ſierze i. y modlitwie y proroczwieſ-
piſmá ſeroko mowiło, to ſyſytko
opuſcił. Takſe y to co ſie o krzyw-
dach koronnych y Krolá I. M. do-
kładało, ſyſytkoſ mniá iáko prze-
ciwny ſtronie iyczliwy. Nie tylom
ia piſmo to ná tym mieyſcu przy-
wiódł Num. 22. ale y iné Deut. 20
2 Par. 20 Nú. 6. Eccl. 36. A teſ ia
po Katholicku piſmo to wie, Genef.

Exod. Leuit. 26.

D Nie ták ſie ia
ſerzył z a hiſto-
ria, ſwoie to ſło-
wo.

Kazanie pospecone.

Israełá żeby przeklinał. Przynieśli mu oni posłowie Bálákowi zlotá niemáło / on obaczywszy zlotá niemáło. rad / mówił im zostańcie tu przez noc. Tám pytał sáránow. Míasto sáránow przyszedł do niego Anyol páński / y rzekł mu : nie chodź z tymi ludźmi / áni przeklinaj ludu Israełskiego / ábowiem jest to lud błogosławiony. Dáł odpowíedź onym posłom Bálák / nie poyde / bo mi Pan zázazáł. Znowu Bálák zwiéřszy mi wpomínkami posłał do niego. Bálák obaczywszy posły / obaczy y zlotá niemáło / ktore mu Bálák posłał. Och dusa mu ná ono zlotó dżáłá / och nieřterys / mowi / iesli z nimi nie poyde / toć to zlotó v dyabla będzie / przetoż kazał im przez noc poczekáć. rádził sie znowu sáráná : áliści Anyol páński przyszedł do niego. Idź z tymi ludźmi / ániemowies dno to cóć ode mnie będzie rozkazano. *Strata vero asina sua profectus est cum eis* : Wsáadřy tedy Bálák ná osła swego / iáchał z nimi. Bes dac w drodze myáli sobie : Przysłano mi od Báláká zlotá niemáło / stráśce ie goście będą ludowi Israełskiemu błogosławił. frásuie sie on lákomcá ; áliści iedná ráza Anyol páński z mieczem zástápił mu drogę ktorego on nie obaczył / ále go osłicá obaczyłá / á przetoż iść niechciáłá. On osłicá bęje / osłicá przećie niechce / iedná ráza osłicá krzytnie głosem człowięcym : czemu mie bęję / com ci przewiniłá / ázam ci co kiedy wczyniłá / ázaz oto nie widziř Anyolá páńskiego z mieczem stóraczego : Bálák poyřrzy / obaczy Anyolá páńskiego / zlekl sie y wpadł ná ziemię / y rzecze do niego Anyol : By byłá osłicá dáley posła / zábítbyř był mieczem / ále tuż idź teraz á strzeż ábyř nie imiego nie mówił / iedno to cóć ode mnie będzie rozkazano.

To twoie plotki, nie moje słowa.

E Szedł tedy Bálák z onymi posłami / ktoremu Bálák bárzo rad / wyszedł Krol przeciwko Káplanowi áż ná gránice páństwa swego / á to nie dla czego iedno dla błogosławieństwa Kápláńskiego. Tám tedy ná gorze iedney siedm óstarzów zbudowáli / ná ktorych ofiáry czynili / ále to prozno bylo. W czym řerzey 4. Moys. 23. Do błogosławieństwa przystępuje : mówił Bálák : *Quam pulchra tabernacula tua iacob, & tentoria tua israel sunt, quasi cedri libani propè aquas.*

E Zesłóć ná námięci około puy wřey częścí błogosławieństwa.

F To macie pierwszą część błogosławieństwa / wysćie řa o zacne ryćersstwo Kátholickie Polskie tymi gáłaskámi cedrów Libáńskich / wysćie też raz zákwiťneli iáko Cedry Libáńskie / zákwiťneliście miłóścíá wiáry Kátholickiey / zákwiťneliście w dzielnóść / w meřtwo / w řlawę.

To twoie plotki pánie Břársu.

G Która náćia bárřey w meřtwo zákwiťnelá náo was : Doznála też go Móřřtwá / doználi tego Niemcy / doználi Multánt táł roř / dozna áliźcnie kwitnacego meřtwá wářego y ten nieprzyiáć / przeciwko ktoremu teraz iedziecie. Jedzieć tedy w imię Páńskie iedzieć / tego tyránná gromićie z błogosławieństwa Kápláńskiego.

G Nie wspominaćem ia ani Móřřkny, ani Niemców w tym ká-

Kazanie poſpecone.

H Wtora część błogoſławieſtwa ab Idololo : Mowi Balaam : Non eſt inuentum Idolum in domo Iacob, neq. Simulachrum in Iſrael. O tu ſie iuż boie / iuż mi ſie czemuś ſerce trwoży. Com przedym o zaſkwinieniu meſtwa waſzego z wielką radością powiadał / to teraz z wielką żałoſcią ledwie wymawiać moge / wſpominiały ſobie na to ſłowko Idolum, ſerce mi ciężnie / teſt tam wielkie Idolum w woſſſze waſzym. Boie ſie / leſam ſie / by dla tego ſproſnego bálwaná (czego Boie wchoſway) nie ſawinkowało woſſko náſze. Coż to za Idolum, co. Idolum heretycy ſa / heretycy w woſſſze náſzym / z Litwy ſa y z Polſki / ách nieſte tyſb boie ſie by dla tych bálwanow / nie potkalo co rycerſtwa náſzego.

I Mledam wam ráde / á żdami ſie że zdrowa / bo mi czemuś ſerce trzezwicie / á to táł : miedzy námi ſa heretycy / nieprzyiaciele teſ náſzy heretycy / puſcić dyabla ná dynbla / niech ſie tłuka by ſie poteſć chciał / á kiedy ſie poduſza / wy oſtátka dodławcie. A táł w imie páńſkie iedzie / á te krew heretycka mejnie gromicie / á onych ſe nie boycie. Bo mándat Boſki ieſt 5. Moſy: 20. Vos hodie contra inimicos veſtros pugnam committitis, non pertimeſcat cor veſtrum, nolite metuere, nolite cedere, nec formidetis eos. Cumq. tradiderit Dominus Deus tuus illos in manum veſtram, percutietis omne genus maſculinum (boć heretycy) in ore gladij abſq. mulieribus & infantibus, & ceteris qui in ciuitate ſunt.

tyki co iedno ieſt mecz yſzny mieczem poſabniaycie, okrom niwiaſy y dzieci, y bydla które w mieſcie ieſt : y ſłaczył ten potwarcá wierſe daleko ſtoiace od ſiebie, z czwartym trzynáſty w ſięciú miaſta nieprzyacielskiego. Czegom ia nie czynił, ná wſpominaniu tylo kaplańſkim do żołnierzow przeſłaiac. Twoie to ſátanie metlarſtuo, y przeſkákowanie, y ſádrady.

K Tertia pars benedictionis: O quam pulchra tabernacula tua Iacob & tentoria tua Iſrael, Iſrael eſt velut Leo, & quaſi Leona a pueris ſuis quam nemo ſuſcurre audebit. O iáko ſa pietne woſſka rycerſtwa Polſkiego Kátholickiego : O iáko ſliczne namioty Polſkie / o iáko bych ia rád widział woſſka Polſkie / gdzie bedzie w łapce zgromádzone / ná For

niedy oſo

I Tego nie było. To ſczyry fałſz y kłamſtuo, ná ohyda mnie wſobiego Kſieźdza. Iakieć mi ſtaremu ſaleńſtuo przczyta ten fałſzyny twiádek ? Wiele heretykow kaſania tego ſłuchało, á żaden ſię z nijakim około tego ſemránieniem nie oſwał. Słuſzniejby námię ſię żáłować, y przed Krolem ſię I. M. opowiedać y z obozu wychodzić, á żołnierſtuo wypowiedzieć mogli. Lec z tego żaden y namnięſzy z nich nie uczynił, y ono ſem y teraz z ochota y zgoda z Kátholikami w obozie y náwoynie tey przemieſkwiáia, y wierność Pánu ſwemu y miłość ku Oczysznie oddáia. Opuſć Boże potwarcom náſzym. Słodkie mi ich kłamania ná mię. Bo mi ſię v ciebie Bogá mego zápláca. Tamżeſ iáko heretyk ſfałſował przymodzienie piſmá odemnie: Deut: 20. §. 3. 4. gdzie kapłanom roſkaznia, áby przy bitwie żołnierze wſpomináli do wielkiego ſercá y miſtwa &c. A iakobych ia do tego co ieſt na wierſu trzeciú y czwartym przydał ono piſmo które ieſt ná wierſu trzynáſtym y czternáſtym, mowiac : Wſytkie heretyki co iedno ieſt mecz yſzny mieczem poſabniaycie, okrom niwiaſy y dzieci, y bydla które w mieſcie ieſt : y ſłaczył ten potwarcá wierſe daleko ſtoiace od ſiebie, z czwartym trzynáſty w ſięciú miaſta nieprzyacielskiego. Czegom ia nie czynił, ná wſpominaniu tylo kaplańſkim do żołnierzow przeſłaiac. Twoie to ſátanie metlarſtuo, y przeſkákowanie, y ſádrady.

K Táki ſię tym pó rzadkiem wiło. Tráſlięſ Pánie Piſarzu.

Kazanie poſſpecone.

19.

niedh oſoblitych z Kopiańmi / iakobych rad widział namſoty Polſkie / zda
mi ſie iakobych Anioły Boże widział / radbym ie widział / rad / rad / ale
mi ſtarość nie dopuſci.

To fałſz, nie
było to.

L Mowi dalej Balaam : Iſrael iakoby Lew a iako Lwica od dſia
teſ ſwoich zc. Wyſcie ſa ta lwica o ſacne a ſlachtetne rycerſtwo Kátho
lickie Polſkie : Dziecie tey lvice teſci ziemiá Iſlanteká. Wáſzy dſiádo
wle / wáſzy oycowie / ſtryiowie / wuiowie / wáſzy brácia / Krwia ſwoia to
dziecie vrodzili. Dwanaſcie lat wſytkie polá Iſlantekie oblewáły ſie
ſlachtetna Kátholicka Krwia Polſka / pámietam ia to / wy tego me pá
mietacie / ſtáry ia / wyſcie młodzi. To tedy dziecie z ſlachtetney Kátholi
ckiey Kwie wáſzey będąc vrodzone / teraz ách nieſteryſz od ſrogiego ty
ránná zewſad Kwie oblane teſt / wola do was Iſlanteká ziemiá / dziecie
namilſze wáſze / mowiac doſyć záloſnie : O ſlachtetni rodićiele moi / ſacne
rycerſtwo Kátholickie Polſkie. Oto ia dziecie wáſze zewſad zránione /
od ſrogiego tyránná vcáſmione / oto do was rece ſwe wyciągam iako do
namilſzych oycow y rodićielow moich / ſmiluyćie ſie nád dziecina ſwoia /
wáſzanci ia Krew / bom ze Kwie wáſzey teſt vrodzone : nie záulayćieſ
ſu wáſzych ná záloſne wolanie mote / weyrzyćieſ oczymá ſwoimi ná okru
cieńſtwo y nielutość ſrogiego a niewkroconego tyránná / podayćieſ mi
rece a wybawćie z tyránniá okrutniká ſrogiego / podobiećieſ ſáble ſwe
przećiwko ſrogieni a niewinney Kwie moiey nieſytemu okrutnikowi /
wyſcie moiá obroná / wyſcie moi wybawićiele / wyſcie ſa oycowie y ro
dićiele moi / z wáſzeyemci ia Kwie teſt vrodzone / poyrzyćie ná ſrogie o
Krucieńſtwo tyránnie / iako Koſcioly Kátholickie gdzie naſwieſza ofiá
rá z báwiciela náſzego ſprawowána bylá / on ſproſánował / konie / psy / ſwi
nie y inne bydło ná zelywość religiey Kátholickiey w nich záwieráiac /
Káplany pobożne Kátholickie y zákonniki pomordowal / potopil y ſro
guni mekámi pozábiál / miáſta / zamki / wſi popuſtoſyl / lud poſpoli
ty ſieczy / mordowic niſkomu nie folguiać / wſeteczneſtwa nád cnotliwemi
pániami y pántenkámi wzywa / co y wſtyd powiádać / tući wſytkie
miáſta / zamki / wſi / polá / rzeki / Kwia dziećieciá wáſzego ſa oblane / prze
to / ſmiluyćie ſie / brońćie / a tego tyránná vſtromćie. zc.

M Toć teſt láment y záloſne nárzekánie dziećieciá wáſzego ziemié Iſlant
ckiey / Ktore gdy ſłyſyćie / iakoſ ſie go nie macie vziálowáć / iakoſ ſie nád
nim nie macie ſmilowáć / iakoſ go nie macie rátowáć / o kámiennicy to
ſerce było a nie oycowſkie / Ktoregoby ták záloſny a rzewny plácz dziećie
ciá tego y láment / do ráunku nie poruſyl.

M
Twojá to Rha
toriká.

N A przetoſ proſe dla Páná Boga / iedzić / dziećieciá ſwego ze Kwie
wáſzey národzonego brońćie y rátuycie : Krewci wáſzá teſt / dziecie wáſze
teſt / Ktore rodząc oycowie wáſzy mili / Krew ſwoie obſiáćie ſtromećiami po

Kazanie poſpecone.

połach Iſtancckich przelewali/ nie lekajcie ſie fortelney ſtrzelby tego/ bo maćie wiara ſprawiedliwa nie trwożcie / zamków murowanych mocno oſadzonych/ wſzytko to z nowu w waſzych rełach bedzie/ iedno meſnie/ śmieie a wiernie ſobie poczynajcie / a ratunek ſałoſnie nárzekającemu dziećciui daycie. Jedźcieś tedy w imie Pańſkie/ niech wam p. Bog błoſgoſławi/ niech obronę tego z wami będzie.

O Nieprzyjaćielu tego śmieie gromicie/ krowie niecnolliwej tego przelewac nie żalujcie/ boć też tam waſza nie raz ieſt od tego okrutniká niewinnie przelana/ nie lekce proſze ſobie waſcie.

P Blogoſławieńſtwa tego/ nie iac wam tylko blogoſławie/ nie iac. Ktoż wam blogoſławi? blogoſławi wam ná te wojne naſwietſzy Oćciec Papięz / a to tu ieſt Legat iego/ ktory tu dla tego do Arolá J. M. z tym blogoſławieńſtwem od Oycá ś. Papięz przyiachał. Blogoſławia wam wſzyſcy Biſkupi: Blogoſławi wam Je^o M. K. Biſkup Wileńſki przez mie/ wiem pewnie że mi za to nie náłacie teſcy mi podziękuje. Blogoſławia wam wſzyſcy P. Prálati/ Kánonicy/ a krotko mowiac wſzytko a wſzytko duchowieńſtwa Kátholickiey Korony Polſkiey / wſzyſcy a wſzyſcy blogoſławia náſtátek. in też niegodny káplan od wſyrtkich przeczuie y potwierdzam teraz ninieyſzym blogoſławieńſtwem ich blogoſławieńſtwa. Słyſzeſcie ſie tu ná blogoſławieńſtwa / ktore od ſamego Boga wſyrtkim káplanom ieſt roſkazano/ aby ludowi tego blogoſławili: a doſyć ná tym nie doſyć. Bo powiedziawſzy: Cui benedixeris ſit benedictus, cui verò maledixeris erit maledictus. Trzeba tedy dálej poſtaſpic / a ná tego niecnote trzeba klatwe wydać y onego przeklinac.

Q Ten niecnota/ przeciwni krowemu o zacne rycerstwo Polſkie jedźcie/ ná przod ieſt heretyk/ ieſt cziowiek bluźniacy Boga/ przeſlądutacy Kościół Kátolicki/ wſkazuje ſie to heretyctwo nietylko z wiary/ ale y z poſtepkow iego. Nie bojcieś ſie go/ boć niecnotliwie wierzy/ ale meſnie ſobie poczynajcie krow iego niecnotliwa roſlewaiac. Ten niecnota ieſt tyrán/ okrutnik/ cziowiek niemiloſierny y nieukrocony/ w roſlewaniu krowie Kátholickiey bárzo ſie kochaiacy/ ná żaden ſtan/ ná żadna oſobe baczenia niemaiacy/ name: nieyſzego rycerzá morduię/ dſiatki niewinne ſieczy/ zabija/ naboine káplany Kátholickie y zakonniki okrutnymi mełami trapi/ reze ktorymi naſwietſzy Sákráment poſwiciáli/ (ach nieſtety!) ſproſnie obćcina/ potym ich topt/ pali y ná rozmaite mełi wydawa: Nie wykupi ſie v niego nabogátſzy ſláhcic/ nie wyplácie ſie v niego nayubożſzy cziowiek/ nie wyproſi ſie v niego naboiny y napokornieyſzy káplan/ wſyrtkie a wſyrtkie morduię/ nikomu nie przepuſzcza/ a ſwoie heretyctwo tyráſſie gorzey niż okrutni Bárbárowie poſkazuie.

R Ten niecnota ieſt nieſprawiedliwy / áżaz to ſprawiedliwość/ wiſiac Arolowi

O Tego nie było a-
blich ia krew ro-
zlewac rádził, y
dote pobudzał.
Bo to nie mego
káplánſkiego ſia-
nu ſłowá, ale
bromić ſie meſ-
nie y z wielkim
ſercem nie pzy-
iáćielá od koſcio-
łow Bożych y oy-
czyzny odganiać
tom rádził y rá-
dziſ.

Q Tego ſłowá nie-
cnota nie wſywa-
lem, ánim miá-
nowal nikogoś i
ánim tego mo-
nik, krew iego
niecnotliwa ro-
zlewajcie. Twó-
ie to kłamſtwa
P. Piſárzu. Teras
ſłowá tego wſy-
wam a ſłuſnie:
Twoiá to P. Pi-
ſárzu niecnotá.

Krolowi Je^o III. oczyszcze Krolestwo: azai to sprawiedliwa/ná páná swo-
iego / ná pomázáníá Dozého podnieść niecnotliwa rękę swoje: azai to
sprawiedliwa Koronne páństvá pośiádáć / biorac/palac/pustofiac y ono
trzymátiac/ nullo iure, tantum mera iniustitia & latrocinio.

S Ten niecnota iest ląkomcá nienásycony / ábowiem nie przestawa ná
tym co miał oyczyzny swoiey/ ále iesze Krolestwo oczyszcze Krolá J. III.
wziął. Ná Krolestwie Szwedzkim przestaje / nie: iesze mu sie Istant
chciáło/ wziął nienásycony ląkomcá ziemię Istanteká zdráda y ná tymby
nie przestál gdyby mu sie nie opárto.

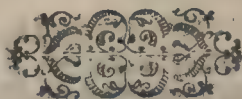
T Ten niecnota iest niecnotliwy y wszeteczny cztowiek / ábowiem ná
żaden stan baczenia nie ma/ ták słáhcianká y naubożsa dzieveczká przed
tym niecnota sie nie wysiedzi/ áby tey cnoty náruszyć nie miał/ co y wstyd
nie dopusćci wspominać/ á też tego z sprawámi swemi nie godzien áby w
spominány być miał.

T
O dzieveczkách
y posromoceniu
ich od nieprzyja-
ciela ánim nie-

dział, áni wiemy taras, ánim tego mówił. Twoiá to niecnota Pánie Písarzu.

V Niechayże tedy ten niecnota przeklety/ bódże we wszytkich sprawách
y postępkách swoich przeklety / w domu przeklety / ná polu przeklety / w
woysze przeklety / iedzac przeklety / chodzac/ stojac/ spiac/ y we wszytkich
sprawách przeklety/ przekléta żoná tego / boday od miásta do miásta/ ode
wsi do wsi/ od domu do domu chodzilá żebzac chlebá / przeklété sa dzieci
tego/ boday ode wsi do wsi/ od domu do domu żebzac chlebá chodzily.
przklećci sa tego poddáni / boday nieczem wyścináni byli / á krewni
żeby pśi leptáli. przeklété miásta tego/ zamki / wsi/ polá / láki/ lásy/ rzeki/
y wszytkie ośiádłości tego. przekléta zbiorá y broń tego/ wszytkie przklece-
twá boday sie ná głowie tego obálily / á pámiatá tego żeby wyforzenio-
ná byla. Mówcieszá mna wszyscy/ Amen/ Amen. Wá głoszenie mo-
wicie/ Amen/ Amen.

V
Nie tak to prze-
klestwo bylo. Sá-
megom tylo Psal-
mu 108. ná nie-
wyl. Czego nie
ś. luis. Twoiá
to Pánie Písarzu
niecnota przydá-
wác czego nie
bylo.



Do wykłádacza kázania.

Do wykłádacza y glossatorá

Kazania mego, Dánielá Kramará Ministrá
w Szczécinie.

A do mnie po Niemiecku / á ia do ciebie po Pol-
sku / szukał sobie przekłádacza / iákom y ia szukał.
Nigdy cię nie znał / nigdy o tobie nie slychał /
potwarzy pierwey y kłamstwa twoie do mnie došły / niźli o
dobrych uczynkách twoich sławá. Swárzyć się z toba nie
będę / twemi złorzeczyństwy rad pogardzam / rad ie przed
Bogiem w niewinności przysnuie y z nich się wesele. Tro-
che tylko przypominie iákos głupi / iákos złośliwy / iákos
kłamliwy w tym twoim przeciw mnie piśaniu / ábyś się wpa-
mietal / á Pánu Bogu / iesli w niewierności przysnuie poku-
te twoie / wkarzał. Ná twoy to pożytek z miłości ku nieprzy-
iacielowi uczynie. Tyś mnie nigdy nie znał y moiego piśmá
prawdziwego nigdyś nie widział / y dla tego złegoś o mnie
y o moich obyczaiách wiedzieć nic nie mógł: A iam ciebie z
twego prawdziwego piśmá poznał. Naprzód / żeś głupi
w tym: Předkoś wtierzył co twoy Confederat nápiśal /
pokazałeś się lekkiego y płochego sercá iáko piśmo mówi /
miałeś wždy czekać umocnienia prawdy / á ná iednego
świádeczwo / iáko Pan Bog zázazal / nikogo nie potepiać.

Co się w cudzym domu dzieie / o tym się pytaś / y ná
tym bawiś; á sam podobno niewieś co się w twoim mieśa.
Mówi Pan: Idź do domu twego / á nieś łóżko swoje nie
cudze / áni w cudzym domu gospodarstwa zázynay. Co
tobie do mnie y do kázania mego? Co tobie do Wilná y
Korony Polskiej?

Náuczają mnie stárego / y iuż przez lat wiele ná tym rze-
mieśle zstárzalego / kázac. A to co zá rozum twoy? Tłierys
chłós mi się Preceptorem ożwał.

Wszysto

Wszystko Krolestwo Polskie y W. X. Litewskie y Krolá Páná nášego głupim czynisz / ktorzy nie do tego czasu słuchaís / y na wielkich Seymách / nie tylko ná dworze Krolewskim : iákoby tak złego y głupiego / y w słowach niedostrożnego Káznodzieie mieli. A to co za rozum twoy ?

Głupia bázro masz Diálektikę / gdy mówisz : Skárgá słow Báálánowych używa y one chwali / y dla tego iest Báálámem. Mądry Argument / y taki : Móyżes y Josue błogosławieństwo Báálánowe chwali / y Jan s. słowa Káiphasowe zá Proroctie ma : y dla tego Móyżes y Josue iest Báálámem / y Jan Ewángelistá Káiphasem : Piękne wody.

A to nie mądre słowo : Nie mogli / práwi / ná wojnę inszego błogosławieństwa w piśmie náleść. Przywodzi ía y inne / ále nád to do wojennego błogosławieństwa Kto / żeby lepiej y grzeczniej służyło : mech ten Minister náydzie. Z konwie spetney dobrego winá prágnaćemu pić nie káže. A nie widzi ślepy / iż słowa Boże były ktoremi Báálám błogosławić woysto wierne musiał. A czego heretycka pospeliwość nie zástoni ?

A w tym rozumie nie wiele gdy twierdzi / iż ná ludzkie zle klatwy puszczáć sie nie godzi. Máloli takich klatew w piśmie y ná zle syny od oycow / y ná grzeszniki. Tíech weyżrzy w Biblia. A kóściół iákó grzechy káže : iákó Páwel s. dyablu kázirodce oddáć : Czyna sie w piśmie biegłymi / á ono heretycka ciemność oczy im zámyka.

A to nie poszło ná rozumnego mówić / áby żołnierze pobudzáć sie do męstwa ná wojnie spráwiedliwej nie mieli. Gdyż w Piśmie s. to sie nájdzie nie ná jednym mieyscu. Deuter: 20. 2. Paralip: 20 1. Machab: 3. 2. Machab: 15. Inne głupstwa tego opuszczáia sie / złości sie bázrziej dżiwicie / z ktorymi sie w tym piśaniu sam popisuje.

Jákó mu tego miłość Chrześciańska dopuszcza / iż ná

Do wykładacza kazania.

Plawe niewinnego nastąpił / y siwey z piśania sukładać / cudo
dza bliźniego swego zmasał / y w błoto potwarzy wyrzucił.
Iżali nie godziło się pierwey spytać / y pilność o prawdzie
uczynić / a niżli tak do ludzi wdawać tego / który mu z tego
nie nigdy nie uczynił. Gdyż tu o żaden w nauce y w religiey
spor nie sło? Kto mu to polecał / aby moje słowa pod pra-
se dawały po świecie roznosił / o których perwoności żadney
nie miał y mnie o nie / y o rozumienie / y o publikowanie ich
pytać miał. Kto go do tej posługi wzywał? złość sama y
gniew heretycki.

Żakazał Pan Bóg aby głuchemu / który nie słyszy y nie
rozumie / nie złorzeczył. Ja o niczym niewiem / język
iego nie rozumiem / a on słowa moje rozpisywał / y mnie iako
głuchemu złorzeczy / y potwarzy na niewinnego rozszerza
y roznosi.

Ktora enota y sprawiedliwość tego dopuszcza / aby kto
bronił błogosławieństwa y z niego się nasmiwał / Krolowi
sprawiedliwemu / y woynie świętey y sprawiedliwej na o-
brone y poniewolnie podniesionej? Iżali ten lupiestwa
y tyranstwa y rozboiow y rebelliey nie chwali? Iżali iako-
ney niesprawiedliwości nie miluje? iżali niewinnych nie po-
tepia? złości pełne serce takie. Jeszcze śmiał tego nieprzy-
iaciela / potentiſſimum principem nazwać y z Kolem go
Pánem naszym / wydzierając z sprawiedliwym / poddane
go z Pánem / rebellego z wrzodem porządnym / krzymo przy-
siecz z Kolem swoim / równać?

Alono piękne słowo zład wyzło? Niewiem / prawi / co
jest Skarga / ale wiem iż Jezuita / co jest / iako sam wykla-
da / wszytkich złości pełen. Z wielkiey to miłości ku bliźnie-
mu mówi. Niewie com jest / a wszytkimi grzechami może
mie / y wplecione kłamstwo mówi.

Należmieć nie dość mieć na zelżywości moiey / na
wsytki się Jezuitę targa / iako wół na jednej owcy nie prze-
staje /

staie / iako tyran dom wszytek y dzieci y powinne y szatki
wygubic wszytki chce. Takich potwarzy y zlorzeczenia na
wszytek zakon moy y swieta niewinna bracia moje nakladl
y od innych heretykow przyiaciol naszych / kłamstwo nązbie
ral / iz sie wydziwić złości tego nie moge. Po Niemiecku
mu na to odpisa. Podziekowałcibych byl / byś sie byl na
demna iednym pastwł / ales widze tu slugom Bozym gnies
wu nienasyconego / ales tu strozom prawdy nieublagany /
a kto cie zleczy a iezyk twoy zamknie: Boze zamkni usta
mowiacych nieprawosci.

A o kłamstwach twoich co mowic: Nazwales kazanie
moie strasliwce y krwi pragnace. Nie tak jest iako widzisz.
Te przymowke czyni na te ktorzy panstwa cudze nalezdzac
iac / krew niewinna leia. Krol Pan nasz od krzywdy sie bro
ni / pokoiu przez wojne przymusza na sukta. Nly ktorzy zań
Pana Boga prosimy / o pokoy prosini / nie o rozlanie krwi.

Znacznies barzo prawdy chybil / gdys powiedzial / ias
kobyh ia na tym kazaniu / to glowne pytanie odprawos
wal / iz sie wiara heretykom doczymawac niema. O czym
y slowa iednego w kazaniu tym nie bylo.

A to wielka nieprawda / iakobyh ia Krolowi Je^o. M.
heretyki zabijac radzil y krew ich wylewac. Nie dopusci
mi tego y stan moy kaplanski.

A to ieszcze wietsha iz mowisz o Jezuitach / iakoby oni
tego nuczali / iz heretyki vi & dolo, to jest / moca y zdrada
zabiano y wykorzemano. To szery fals. Gdyz my pisino
swiete mamy / slowo Boze mamy / prawde mamy / prawa
swiete mamy / milosc ku bliznim z laski Bozey mamy. Tym
heretyki abo raczy herezye gubim / tyle ich tysiecy y bez liczy
by z pomoca Boza nawracaiac y oczy ich otwarzaiac. y
was dali Bog tak zwoleim / nie moca ani zdrada / ale pra
roda / pismem swietym / prawy swietymi y dobrymi uczyn
kami y cierpliwoscią naszą / choc teraz krew Katholicke ro
zlewacie

ślewaćie gdzie możecie / y rozmaite vtrapienia niewinnym
żądacie: ale przydzie czas pokuty waszey / albo dzieci wa-
szych.

A tego sie nie wstydzisz mowić y pisać iż Jezuitowie wse-
dzie sedicie / to iest / odstepstwo od vrzędow Boskich rządu
y zaczęcia y do wojen pobudzenia. Ministrowski to wasz
od Luthra y Zwingla zaczęty obyczaj a nie nasz. Nysmy
tak iako Luther y wcznie ięg poddanych / na pány nigdy nie
poburżali. Żaden z nas na wojnie iako Zwingiel wodz na
Kátholiki / nieżabił. Żaden nas spráwiedliwy vrzád oto
nie obwinil / okrom sámych heretykow / ktorych náture przy-
wilej iest / sedicia. Bo oni iako Chore / Dátán y Abiron /
ktore pismo sediciosos zowie / od Moysesá / to iest od po-
rzádnego y nawyższego káplána Piotrá Rzymstkiego odstá-
pili / y zátym y krolowskie y vrzédowe posłuszeństwa zrzuci-
li / y na pány swoje reke podniesli. Tak wczynil waszey ná-
uki iako dobry vczek wasz / ten o ktorym rzecz iest / krolow-
skim y Boskim vrzédem nietylo pogárdzil / ale na Pána swe-
go y na krew swoje poddane iego poburżyl / y reke swoje y
miecz swoy nań podniosł. Tego żaden Kátholik nie wczy-
nił. Bo takich zbrodniow ani Jezuitowie / ani kóściół Ká-
tholicki nie náucza. Bo my wstyscy w posłuszeństwie sie ro-
dzimy y w nim vmieramy / y Pány swe y nagorśe czcić vmie-
my / á zwlaszcza Polski narod ktory nigdy na Pány swe y
Krole reki nie podniosł.

A tu prawdy nie nie masz / gdy mowi na Krolá Pána ná-
szego / iakoby heretykom przywileie od Sigmunta Augusta
na wolność religiey dáne / łamać miał. To nie iest tak. Bo
spráwiedliwy y madyr bedac Krol Pan nasz / praw nikomu
nie psunie / y nikogo do wiary moca nie przyciska / y pokázac
tego nigdy na Krolá J. M. nie moga / ani w Polsce / ani
w Szweciey. W cierpliwosci znosi co sie znieść rostop-
nie może. Ale gdy Kátholikom kóścioły ich moca wydarce /
y docho-

y dochody kościelne wracać także: prawa heretykom na wolność wiary nie łamie / ale cudze y rozboyna mocz złupione / tym czyie było sprawiedliwie przysadza. Bo nigdy na to żadnego prawa nie mieli / y pokazać go na sadach Seymowych y innych nie mogli. Cudze łupić y wydzierać: nie mają na to prawa / ani przywileju. Sami ie sobie gdzie mogą heretycy czynią / sroga y ścianańska niesprawiedliwość / starożytny y Rzymskie kościoły / y dochody ich bezbożnie łupiący wydzierając.

A nakoniec sprosnym y Boga sie nie bojącym / y ludzi sie nie wstydzającym ięzykiem mowi / gdy te Łacińskie słowa między Niemczyzna kładzie: Si Iesuam dixeris, omnia vitia dixeris. Miąnowawszy / prawi / Jesuite / wszytkie złości albo niecnoty miąnował. Deo gratias. Sit nomen Domini benedictum. Do Boga oczy / rece / y serce podobamy. On widzi y sady / y uhytek świat na nas patrzy / y posługi iakiey takiey nosey używa. Odpusć Panie potwarzającym y zlorzeczającym nam bez przyczyny. Amen.





